

LILLA BARBARA PASZKIEWICZ

SYTUACJA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO
W POLSCE W LATACH 1945-1948
W ŚWIETLE LONDYŃSKIEGO „JUTRA POLSKI”

Zakończenie działań wojennych w 1945 r. spowodowało, iż wielu Polaków wraz z rządem i prezydentem RP znalazło się na emigracji. Powstała na Zachodzie liczna grupa, która składała się z osobistości, grup i orientacji ideowo-politycznych. Była ona rozproszona i zróżnicowana zarówno w aspekcie społecznym, jak i politycznym. Nowa powojenna emigracja polska prezentowała jednak dość jednolite stanowisko wobec ZSRR, Stalina i reżimu panującego w Polsce. Była antykomunistyczna, antyradziecka i antybierutowska. Nie uznawała powojennych zmian granic i reform przeprowadzonych w Polsce. Za jedyną legalną władzę uznawano prezydenta RP oraz powołany przez niego rząd, który nadal rezydował w Londynie¹.

Różnice w łonie emigracji pojawiały się, gdy chodziło o program na przyszłość. Prezentowały je m.in. w swojej prasie i periodykach partie polityczne, które nie zostały dopuszczone do głosu w Polsce: Stronnictwo Narodowe, ugrupowania piłsudczyków (Liga Niepodległości Polski), emigracyjne PPS i ludowcy². Wśród polityków i publicystów toczyły się ostre spory orientacyjne

1 B. CZAYKOWSKI, B. SULIK. *Polacy w Wielkiej Brytanii*. Paryż 1961 s. 19-26.

i kompetencyjne (personalne). Wśród emigrantów znajdowała się pokaźna grupa oficerów, żołnierzy, profesorów szkół wyższych, pisarzy i dziennikarzy. Wydawano polskie pisma, drukowano dzieła literackie, rozwijano życie umysłowe. Wśród znanych twórców na emigracji przebywali m.in.: Józef Czapski, Witold Gombrowicz, Gustaw Herling-Grudziński, Józef Mickiewicz, Marian Hemar, Kazimierz Wierzyński. W marcu 1946 r. w II Korpusie we Włoszech utworzono Instytut Literacki. Od czerwca 1947 r. wydawano pod kierunkiem Jerzego Giedroycia kwartalnik „Kultura”. Jesienią 1947 r. Instytut przeniesiono do Paryża³.

Stolicą polityczną nowej emigracji był jednak Londyn. Tu bowiem mieściła się siedziba Prezydenta i Rządu RP na obczyźnie. Mieszkało także ok. 30-40 tys. Polaków, którzy wykazywali szczególną aktywność w różnych organizacjach i partiach politycznych. Wydawały one własną prasę (codzienną oraz tygodniki, miesięczniki i inne czasopisma)⁴. Prasie polskiej w Wielkiej Brytanii towarzyszyły przemiany wewnętrzne społeczeństwa emigracyjnego, jego waśnie i spory polityczne. Poruszała ona problemy zantagonizowanego środowiska, ale w dość szerokim wymiarze demaskowała i oskarżała system „demokracji ludowej”, jaki funkcjonował w Polsce i w innych krajach, które znalazły się w orbicie wpływów sowieckich. Prasa emigracyjna podejmowała polemikę z publikacjami krajowymi, wyrażając przy tym swój krytyczny stosunek do rządów komunistycznych w Polsce. Miała ona istotny wpływ oraz wszechstronne znaczenie dla polskiej diaspory na całym świecie. Była m.in. wzorem

2 zob. szerzej: A. FRISZKE. *Życie polityczne emigracji*. T. 1: *Druga Wielka Emigracja 1945-1990*. Warszawa 1999.

3 J. GIEDROYC. *Autobiografia na cztery ręce*. Opr. K. POMIAN. Warszawa 1994 s. 43-44; Zob. też: *Literatura emigracyjna 1939-1989*. Red. J. GARLICKI [i in.]. T. 1. Katowice 1994; *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*. Red. T. TERLECKI. T. 1. Londyn 1964, T. 2. Londyn 1965.

pracy dla polskości na obczyźnie. Prezentowała bowiem (bez ingerencji cenzury) żywe świadectwo niezłomnego stanowiska w sprawach istotnych dla wszystkich Polaków.

Jeszcze w okresie wojny powstawały pisma, które kontynuowały swoją działalność także po jej zakończeniu. Należało do nich „Jutro Polski” – pismo polityczno-literackie, wydawane w Londynie od końca 1944 roku przez środowisko polskich działaczy ludowych. Pismo to stało się organem emigracyjnego Stronnictwa Ludowego. Prezentowało stanowisko tej grupy w sprawach zasadniczych dla kraju, a także kwestie polityki międzynarodowej⁵. W początkowym okresie pismo miało charakter polityczny i wyrażało opinię swojego stronnictwa, a także linii politycznej Stanisława Mikołajczyka. Po jego ucieczce z Polski w październiku 1947 r. stało się organem krytycznym wobec Rządu RP na obczyźnie. W latach 50-tych i 60-tych „Jutro Polski” reprezentowało organ wewnętrzny emigracyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na jego łamach przedstawiano stanowisko Polaków w wolnym świecie, odczuwających potrzebę łączności z krajem, ale i wyrażających głęboką troskę o losy rodaków, którzy znajdowali się w kraju pod rządami komunistycznego reżimu. Odczuwali oni boleśnie jego wrogość wobec tradycji i ducha polskiego, a także wrogość wobec religii przeważającej części narodu⁶.

Protesty Polaków przebywających na emigracji wobec prześladowań Kościoła i księży w Polsce zmusiło reżim komunistyczny do stonowania propagandy antykatolickiej i ukrywania swoich nikczemności. Komunizm zademonstrował swoją wrogość wobec religii już po 17 IX 1939 roku, poprzez zniszczenie Kościoła greckokatolickiego i ormiańskiego na ziemiach wschodnich II

4 W latach 1939-1992 wydawano w Wielkiej Brytanii ok. 1000 tytułów prasy i periodyków w języku polskim. Do najbardziej poczytnych tytułów należały: „Dziennik Polski”, „Dziennik Żołnierza”, „Orzeł Biały” oraz ukazujący się od kwietnia 1946 r. tygodnik społeczno-kulturalny „Wiadomości”. Zob. szerzej: R.

Rzeczpospolitej, okupowanych przez sowietów.

Jednym z zagadnień, które poruszano na łamach londyńskiego „Jutra Polski” była sytuację Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej. W omawianym okresie prezentowano głównie kwestie dotyczące ataków komunistów na Kościół i księży. Pierwszy artykuł dotyczący zagadnień związanych z Kościołem katolickim ukazał się jeszcze przed zakończeniem wojny. Omówiono w nim stosunek Watykanu i papieża Piusa XII do komunizmu. Władze Kościoła uważały, iż stanowi on większe zagrożenie dla ludzkości aniżeli faszyzm. Papież jednak uwzględniał w swej polityce przede wszystkim ochronę wiernych i Kościoła przed prześladowaniami. Z tego właśnie względu zakładał porozumienie ze ZSRR. Zdaniem „Jutra Polski” „ta polityka powoduje podtrzymanie gotowości stronnictw katolickich w oswobodzonej Europie do współpracy z komunistami, oczywiście w ramach demokracji i pod warunkiem zabezpieczenia praw Kościoła”⁷. Przykładem funkcjonowania takiego układu politycznego może być, zdaniem pisma, rząd włoski skupiający zarówno partie katolicko-ludowe, jak i komunistyczną. Podobne przykłady koalicji rządowych funkcjonowały we Francji i Belgii, gdzie stronnictwa katolickie odgrywały kluczową rolę wraz z komunistami⁸.

Redakcja „Jutra Polski” podkreślała fakt, iż we wszystkich tych krajach, Kościół występował jako obrońca demokracji, uzależniając zgodę na współdziałanie katolików z komunistami od zaniechania przez nich nietolerancji i partyjnej dyktatury. Z wypowiedzi pisma wynikało, iż Watykan wiąże wszystkie swoje nadzieje na ochronę świata przed wszelkimi systemami totalitarnymi, przyjmując założenie, że z każdym ustrojem można ustalić *modus vivendi*.

W opinii „Jutra Polski”, „Polska może liczyć na życzliwość

HABIELSKI. *Niezlomni. Nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940-1981*. Warszawa 1991.

5 Redaktorami „Jutra Polski” byli kolejno: Stanisław Grabski, Stanisław Młodożeniec i Franciszek Wilk.

papieża i jego pomoc w ochronie swojego istnienia i swoich podstawowych praw narodowych. Lecz męczeństwo Polski w czasie tej wojny nie zmieni krytycznego stosunku Watykanu do wielu grzechów z naszej przeszłości⁹. Należały o nich zdaniem pisma: praktyki po zamachu majowym, polityka polska na Kresach (szczególnie względem cerkwi unickiej), „dwulicowość Becka”, masońska moralność polityków sanacyjnych czy „ozonowo-oenerowski antysemityzm”. Wszystkie te przykłady świadczą o wyraźnym, antysanacyjnym nastawieniu dziennikarzy „Jutra Polski” oraz utrzymaniu linii politycznej Stronnictwa Ludowego¹⁰. Potwierdzeniem tego może być również fakt przytoczenia przez pismo wypowiedzi arcybiskupa Westminsteru, który na spotkaniu z Polakami (w obecności Prezydenta RP) wzywał do pozytywnego udziału w realizacji postanowień krymskich: „W ten, bowiem sposób, zdaniem arcybiskupa, Polska stałaby się pomostem, a nie przeszkodą dla tradycyjnej polityki Watykanu na wschodzie”¹¹.

Stanowisko Stolicy Apostolskiej zostało wkrótce zweryfikowane, kiedy to sowietci wprowadzili w Polsce politykę faktów dokonanych, likwidując przywódców Polski podziemnej i tworząc jednocześnie Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, w którym zdecydowana większość stanowisk przypadła komunistom. Watykan nie uznał zarówno PKWN, jak i TRJN (w przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii i USA), traktując je jako władze samozwańcze. Watykan nie uznał zarówno granicy wschodniej, jak i zachodniej Polski. Szczególne kontrowersje budziła sprawa granicy polsko-niemieckiej. Władze watykańskie uważały, iż nie będą podejmować żadnych decyzji niezgodnych z prawem i z tego względu rozstrzygnięcie dotyczące przynależności ziem zachodnich powinno zapaść na konferencji pokojowej z Niem-

6 Zob. szerzej: M. S. KOROWACZ. *W Polsce pod sowieckim jarzmem*. Londyn 1955; V. MICHEL. *Kościół katolicki a totalitaryzm*. Warszawa 1995; J. ŻARYN. *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*. Warszawa 1997; A. ANUSZ, B. JANUSZ. *Samotni wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce*

cami. W związku z tym, papież nie zmienił dotychczasowej niemieckiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich. Stanowisko to spotkało się z ostrą krytyką rządu polskiego, który porównywał stanowisko Watykanu wobec Polski z 1939 r. i wobec Niemiec z 1945 r. Episkopat Polski próbował łagodzić konflikty. Pod wpływem Prymasa Augusta Hlonda, który powrócił do kraju w maju 1945 r. doszło do pewnego kompromisu. Prymas uzyskał zgodę od papieża Piusa XII na zorganizowanie przez Polskę na ziemiach zachodnich tymczasowej administracji Kościoła polskiego. Polacy uzyskali zgodę na ustanowienie 5 administratorów apostolskich z prawami biskupów rezydencyjnych. Przystąpili oni do organizowania prowincji i tworzenia parafii, przejmowania i odbudowywania kościołów, zakładania seminariów duchownych, prowadzono działalność duszpaster-ską.

Stanowisko Watykanu napotkało na ostrą krytykę zarówno w Niemczech, jak i w Polsce. Biskupi niemieccy krytykowali papieża za pełnomocnictwa udzielone prymasowi A. Hlondowi, gdyż Kościół niemiecki liczył na utrzymanie prowincji wschodnich. Przebywało tam bowiem jeszcze wielu Niemców¹². Przywódcy PPS i PPR w Polsce stanowisko to uznali z kolei za proniemieckie i antypolskie.

Efektom tych zarzutów było podjęcie 12 XI 1945 r. uchwały przez TRJN stwierdzającej, że konkordat zawarty pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w 1925 r. przestał obowiązywać w związku z naruszeniem go przez stronę kościelną (chodziło o decyzje z czasów wojny)¹³.

W wyniku zerwania konkordatu władze rozpoczęły w Polsce działania zmierzające do wyparcia Kościoła z pozycji zajmowanych dotychczas w państwie i życiu społecznym. Komuniści zmierzali do oddzielenia Kościoła od państwa¹⁴.

(1944-1994). Warszawa 1994.

7 *Polityka Watykanu*. „Jutro Polski” 18 III 1945 nr 11 s. 2; Zob. też: MICHEL, jw.; *Pius XII a Polska 1939-1949. Przemówienia*,

Wobec napiętej sytuacji w Polsce w relacjach władza – Kościół, redakcja „Jutra Polski” prezentowała argumenty, które pozwalały wykazać, iż Kościół i państwo mają swe odrębne cele działania. Kościół bowiem ma „cele wieczyste, a zadania państwa są ziemskie. Kościół prowadzi ludzkość do Królestwa Bożego, państwo dąży do zapewnienia swym obywatelom maximum pomyślności i dobrobytu ziemskiego”¹⁵. Te odrębne cele nie przeszkadzają, zdaniem redakcji, na podjęcie wspólnych działań dla dobra kraju. Podając przykład Rosji i Francji, podkreślono, iż rozdziały, jakie nastąpiły między Kościołem a państwem w tych krajach nie przyniosły nikomu pożytku. W opinii „Jutra Polski” nie rozdział, nie walka, ale lojalna i szczerą współpracą powinna istnieć między obiema instytucjami i władzami. Jako argument posłużyła autorowi artykułu postawa polskiego duchowieństwa, które na przestrzeni wieków wykazywało postawy patriotyczne w obronie suwerenności państwa polskiego. Już w średniowieczu wykazało się zaangażowaniem w walce z ekspansją niemiecką (Marchią Brandenburską i Krzyżakami). W wiekach późniejszych „polska racja stanu i silna więź państwowa znajdowała zawsze zrozumienie i poparcie ze strony Kościoła, który nie raz musiał karcieć egzotyczne dążenia możnowładztwa i szlachty”¹⁶.

listy, komentarze. Opr. K. PAPEE. Rzym 1954; S. KRAKOWSKI. *Watykan a Polska.* Warszawa 1949; J. ŻARYN. *Stolica apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944-1958 w świetle materiałów ambasady RP w Watykanie.* Warszawa 1998.

8 *Polityka Watykanu.* s. 2.

9 *Tamże.*

10 Szerzej o koncepcjach ideologicznych i programowych zob. R. BUCZEK. *Stronnictwo Ludowe w latach 1939-1945.* Wrocław 1989; S. DĄBROWSKI. *Koncepcje przebudowy Polski w programach i publicystyce ruchu ludowego 1939-1945.* Warszawa 1981.

11 *Polityka Watykanu.* s. 2.

12 F. SCHOLZ. *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der Ostdeutscher Diözesen.* Frankfurt n. M. 1988 s. 12-13.

Kolejne przykłady prezentowane przez redakcję dotyczyły wieków późniejszych. Podkreślano, iż w okresie upadku Rzeczypospolitej w XVIII w. duchowieństwo polskie znalazło się wśród pionierów postępu i reform, czy to polityczno-państwowych (ks. H. Kollątaj), czy też oświatowych (ks. S. Konarski, ks. G. Piramowicz) oraz społecznych (ks. S. Staszic). Wszystkie ich działania miały zmierzać do wzmocnienia Polski i podniesienia jej z upadku. Niestety zamierzenia te nie powiodły się i Polska znalazła się na blisko 123 lata w niewoli. Właśnie w tym okresie, zdaniem redakcji „Jutra Polski” jeszcze bardziej Kościół zespolił się z narodem polskim. Po upadku Powstania Styczniowego w 1865 r. arcybiskup Feliński oraz biskupi Popiel i Krasiński, a wraz z nimi 700 księży zostało skazanych na wygnanie¹⁷.

W zaborze pruskim w walce o polską ziemię księża organizowali ruch spółdzielczy i Bank Spółek Zarobkowych, które skutecznie walczyły z Hakatą i Komisją Kolonizacyjną (ks. Warzyński, ks. Adamski). Także w zaborze austriackim księża organizowali lud polski do walki o prawa polityczne i wyzwolenie (ks. S. Stojałowski, ks. P. Ściegienny). Również po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Kościół bardzo aktywnie włączył się w odbudowę życia społecznego i gospodarczego Polski. Wykorzystywał przy tym swój autorytet i cały potencjał. Podobnie jak w okresie okupacji, kiedy to ciężar walki spadł na barki społeczeństwa polskiego, które aktywnie w tych działaniach wspierało duchowieństwo polskie. Jego straty były ogromne. Szacuje się, iż podczas II wojny światowej życie straciło 6 biskupów, 2 234 księży i zakonników oraz 101 zakonnic. Straty te wynosiły 25% stanu¹⁸.

Redakcja „Jutra Polski” podkreśliła, iż po II wojnie światowej Kościół stanął przed faktem przywrócenia polskiej administracji na Warmii i nad Odrą. Bardzo ważnym zadaniem, jakie stoi nie tylko przed władzą, ale również Kościołem w Polsce jest

13 P. RAINA. *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1949-1989*. T. 1: *Lata 1945-1959*. Poznań 1994 s. 20-21.

odbudowanie (po okresie okupacji hitlerowskiej) „posłuchu i poszanowania dla praw Bożych i ludzkich”. Należy, zdaniem redakcji, przywrócić morale i pomagać w odbudowie życia społecznego, gospodarczego i państwowego. W konkluzji podkreślono, iż „czekają nas lata mozolnej i ciężkiej pracy, aby naprawić szkody wyrządzone i zapewnić naszemu państwu pomyślny byt i rozwój”¹⁹.

Wkrótce po zakończeniu wojny władze wykazywały umiar w atakach na Kościół. Wręcz starały się pozyskać względy hierarchii kościelnej i kleru, np. demonstracyjnie uczestnicząc w uroczystościach kościelnych. Majątek kościelny wyłączono z procesu reformy rolnej, pomagano przy odbudowie kościołów. Za tą fasadą kryła się jednak zdecydowana ofensywa przeciw Kościołowi. Komuniści zdawali sobie sprawę z tego, iż władze kościelne nie uznają samozwańczego PKWN oraz TRJN, demonstrując przy tym poparcie dla rządu londyńskiego. Władze kościelne potępiały także akt reformy rolnej i zwalczała go²⁰.

Relacje między Kościołem a władzą w Polsce uległy pogorszeniu po 12 września 1945 r., kiedy to rząd polski podjął uchwałę o unieważnieniu konkordatu zawartego w 1925 r. między Polską a Watykanem²¹. W ślad za tym rząd przystąpił do wypierania Kościoła z pozycji zajmowanych dotąd w życiu społecznym i w państwie. Nie zmniejszyło to jednak jego autorytetu, jakim cieszył się w społeczeństwie. Kościół był bowiem w pierwszych latach powojennych – jak twierdził Jan Nowak Jeziorański – „niemal jedyną wyspą względnej swobody”²².

Do wzmożonych ataków na Kościół komuniści przystąpili w

¹⁴ Zob. szerzej: A. DUDEK, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*. Kraków 1995; P. KĄDZIOLKA, *Kościół a państwo w Polsce 1945-1965*. Wrocław 1990; A. MINCEWSKI, *Kościół – Państwo 1945-1989*. Warszawa 1994.

15 Z. KACZYŃSKI, *Kościół i polityka*. „Jutro Polski” 12 VIII 1945 nr 32 s. 2. Autor artykułu był w czasie wojny Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (w rządzie S. Mikołajczyka), a także dziekanem połowym Wojska Polskiego. W 1945 roku powrócił do Polski i założył oraz redagował czasopismo katolickie „Tygodnik Warszawski”, które ukazywało się w latach

okresie walki przedwyborczej. Mieli oni bowiem świadomość, iż posiada on ogromne wpływy i prestiż w społeczeństwie. W pierwszym numerze katolickiego „Tygodnika Warszawskiego” ks. Z. Kaczyński pisał: „Katolicy są potężną siłą w Polsce i z tym faktem każdy, czy to mu się podoba czy nie, musi się liczyć. Gnębieniem katolicyzmu daleko się nie zajdzie, nikt dotychczas wojny z Kościołem jeszcze nie wygrał”²³.

Episkopat polski wielokrotnie w swoich listach do wiernych podkreślał, iż „jest odpowiedzialny przed Bogiem i historią za chrześcijańskiego ducha Polski i będzie nadal wszystko czynił, co w sferze jego posłannictwa może się przyczynić do szczęśliwego rozwoju państwowości polskiej, a zarazem Episkopat nie poskąpi starań, by duszę narodu uchronić od materialnego i od moralnego znikczemnienia”²⁴.

W okresie kampanii wyborczej do sejmu, władze czyniły wszelkie starania, aby nakłonić Episkopat do pozytywnego oświadczenia w sprawie udziału w wyborach. Komunikat biskupów w tej sprawie został ogłoszony w formie orędzia, które odczytano z ambon 20 X 1946 r. Biskupi omawiali w nim kwestię wyborów „w świetle moralności chrześcijańskiej, niezmiennej w swoich postawach bez względu na okoliczności ustrojowe i polityczne”. Podkreślał, iż Kościół „nie wdaje się w partyjno-polityczne dyskusje”, ustala natomiast zasady moralno-religijne, według których katolicy sami powinni urobić swoje sumienie wyborcze²⁵. Przypominali zasady demokracji, wśród nich i tę, że ludzie sprawujący władzę podlegają ze strony obywateli kontroli, której formą są wybory. W dalszej części orędzia, biskupi formułowali między innymi następujące wnioski: „(...) Katolicy nie mogą należeć do organizacji ani do partii, których zasady są sprzeczne z nauką chrześcijańską, lub których czyny i działania zmierzają w rzeczywistości do podważenia etyki 1945-1948 pod auspicjami warszawskiej kurii metropolitarnej. Tygodnik nie wyrażał entuzjazmu dla nowej władzy oraz nowych porządków społecznych i politycznych. Z tego względu możliwości prezentowania swoich poglądów miał bardzo ograniczone (podobnie jak „Gazeta Ludowa” – dziennik PSL) ze względu na

chrześcijańskiej. Katolicy mogą głosować tylko na takie osoby, listy i programy wyborcze, które nie sprzeciwiają się katolickiej nauce i moralności. Katolicy powinni głosować tylko na kandydatów wypróbowanej uczciwości i prawości, zasługujących na zaufanie i będących godnymi przedstawicielami dobra dla Narodu, państwa polskiego i Kościoła”²⁶.

Komuniści zdawali sobie sprawę z wymowy orędzia, które skierowane było przeciwko PPR i jej sojusznikom i miało pomóc w kampanii przedwyborczej Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, które deklarowało swoje sympatie do Kościoła i stanowiło jedyną legalną opozycję antykomunistyczną w Polsce.

Mimo nieprzychylnego stanowiska Episkopatu władze unikały za wszelką cenę, oficjalnego starcia z cieszącym się ogromnym autorytetem i poparciem społecznym przeciwnikiem, jakim był Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Nie mogąc podjąć oficjalnej walki komuniści rozpoczęli na łamach prasy działania, zmierzające do skompromitowania tych fragmentów orędzia, które cenzura musiała przepuścić.

Na łamach „Jutra Polski” zamieszczono kilka fragmentów z polskiej prasy komunistycznej, w których prezentowano problematykę stosunków państwo – Kościół. W oparciu o te urywki, redakcja zamieściła własny komentarz do treści, które ukazały się w Polsce m.in. w „Kurierze Codziennym” i „Chłopskiej Drodze”. Bardzo negatywnie oceniono wypowiedź ks. Krzysztofa Radziwiłła, który na łamach „Kurierza Codziennego” „wmawiał Kościołowi neutralność we wzajemnej walce stronnictw w Polsce”. Była to zdaniem redakcji „Jutra Polski” wypowiedź całkiem sprzeczna z przestrogami zamieszczonymi w liście Episkopatu, który wyraźnie charakteryzuje stronnictwa (bez używania ich nazwy), których zasady sprzeciwiają się nauce chrześcijańskiej²⁷. Autor artykułu podkreślał, iż ks. Radziwiłł stara się znaleźć wspólną platformę pomiędzy „zawistną nienawiścią PPR-u a religią miłości”. Jest to – zdaniem redaktora „Jutra Polski” – niemożliwe ze względu na różnice dzielące ideologię mar-ksistowską od

działalność cenzury prewencyjnej. W sierpniu 1948 r. tygodnik został zamknięty, a ks. Kaczyńskiego oskarżono o nielegalną

nauki Kościoła. Nie łączy ich przede wszystkim wiara w godność człowieka i w wolność przekonań. Nie można bowiem połączyć miłości do bliźniego, którą głosi religia chrześcijańska z katowaniem Polaków przez UB. W dalszej części redaktor podkreślił fakt, iż wspólna platforma porozumienia między katolikami a ugrupowaniami konstytucyjnymi jest możliwa z konieczności państwowych, które zawierane są dla osiągnięcia konkretnych celów w określonych warunkach²⁸. Podobne koalicje funkcjonują we Francji i we Włoszech. Taką koalicję miał stworzyć również Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Pol-sce.

Powołując się na tekst wydawanego we Francji „Narodowca”²⁹, redakcja „Jutra Polski” podkreśliła, iż współpraca taka jest możliwa wówczas, gdy wszystkie stronnictwa nie wyłączając komunistów, starają się szanować zasady prawdziwej demokracji i zobowiążą się do wzajemnej, uczciwej rywalizacji. W dalszej części prezentowano argumenty przemawiające za tym, iż metody, jakie stosuje w Polsce PPR byłyby niemożliwe do wprowadzenia we Francji. Przestrzegane są tam bowiem podstawowe prawa człowieka zgodne z etyką chrześcijańską i nauką Kościoła. Komunizm natomiast – zdaniem redakcji „Jutra Polski” – „utożsamia prawo z domniemanym interesem materialnym proletariatu i dlatego łamie prawo byle dekretem, czy ustawą”.

Inspiracją do dalszych wypowiedzi redakcji w tym zakresie był artykuł innego katolickiego pisma wydawanego we Francji pt. „Esprit”. Prezentował on treści, które dotyczyły antagonizmów pomiędzy katolikami a komunistami. Zdaniem redakcji pisma zawierają „wszelkie symptomy wojny religijnej, wojny pomiędzy tymi, którzy nie przestali wierzyć w Chrystusa i dlatego mają pełnię zadowolającego idealizmu w swoim poglądzie,

działalność i w kwietniu 1949 r. aresztowano go skazując na 10 lat, zmarł w więzieniu w 1953 r. Pod koniec końca 1958 r. uniewinniono go pośmiertnie; Zob. też: T. PRZECISZEWSKI, A. KOZANECKI. *Likwidacja „Tygodnika Warszawskiego” w 40. rocznicę*. Wywiad udzielony Andrzejowi Wernicowi. „Ład” 18 XI 1988. Oprócz

a tymi, którzy próżnię, wytwarzaną utratą tej wiary starają się zapęlić mistycyzmem pogoni za iluzją materialistycznego raju na tym świecie”³⁰.

Powołując się na organ watykański „L’Osservatore Romano”, redakcja „Jutra Polski” przytoczyła słowa wypowiedziane przez jugosłowiańskiego komunistę, który określił religię jako „opium dla ludu”. Podkreślono, iż to oświadczenie jest znane we wszystkich krajach, gdzie komuniści wyrażają w nim swój stosunek do Kościoła i religii. Organ watykański uważał, iż stanowisko PPR jest identyczne z pierwotnym i bezbożnym credo marksistowsko-leninowskim.

Dla potwierdzenia tych argumentów redakcja „Jutra Polski” przytoczyła fragmenty artykułu, pt. „PPR a religia”, który ukazał się w Polsce na łamach „Chłopskiej Drogi”. Jego autor przedstawił obraz „idyllicznej poprawności PPR wobec Kościoła”. Oskarżył przy tym księży o nadużywanie religii do politycznych nagonek przeciw Bogu ducha winnym „pepeerowcom”. Oceniając tę wypowiedź redakcja „Jutra Polski” podkreśliła, iż autor artykułu powołuje się na rzekome podobieństwo pomiędzy doktryną katolicką a programem PPR, „wysuwając jakoby wolność sumienia i sprawiedliwość społeczną, które są wyznawane przez Kościół oraz przez stronnictwa naprawdę demokratyczne, w więc PPR”³¹. Jest to niezgodne z działaniami komunistów w Polsce, którzy łamią podstawowe prawa człowieka. Przykładem tego typu działań jest choćby działalność cenzury prewencyjnej, która „nakłada kaganiec nawet na mówców w KRN”. Bardziej drastyczną formą łamania niezbywalnych praw człowieka jest pozbawianie setek tysięcy Polaków wolności pod zarzutami rzekomej działalności antypaństwowej³². Władza komunistyczna uniemożliwia prowadzenie jakiegokolwiek działalności politycznej, organizowanie zebrań publicznych. Zdaniem redakcji „Jutra Polski”, głoszona przez PPR „sprawiedliwość społeczna” jest bardzo kontrowersyjna biorąc pod uwagę fakt, iż sprawiedliwość społeczna nie uznaje np. więzienia bez

Ks. Kaczyńskiego aresztowano także pozostałych redaktorów tygodnika (J. Brauna, K. Studentowicza i W. Chrzanowskiego).

sądu, zależnych sądów oraz konfiskat bez prawnej podstawy. Zaprzeczeniem sprawiedliwości jest palenie całych wsi tylko dlatego, że jej mieszkańcy popierają opozycyjną partię, jaką jest Polskie Stronnictwo Ludowe³³. Ze sprawiedliwością społeczną nie ma nic wspólnego mordowanie działaczy tejże partii, ani też permanentna cenzura, która skierowana jest przede wszystkim w pisma katolickie i opozycyjne, które i tak ukazują się w zmniejszonym wymiarze i nakładzie³⁴.

W opinii „Jutra Polski” głównym celem działania PPR było „uzyskanie największej władzy dla grupki osób utożsamiających się samozwańczo z demokracją.” „Czynią to, zdaniem redakcji, kosztem zarówno dobytku drobnych warstw posiadających, jak i swobód oraz łamania praw wszystkich klas i stanów”³⁵.

Proces zniewalania społeczeństwa polskiego rozpoczął się już w lipcu 1944 r., kiedy to samozwańczy PKWN rozpoczął przy wsparciu Armii Czerwonej przejmowanie władzy na obszarach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej. Zakończył się z chwilą, kiedy komuniści sfalszowali pierwsze powojenne wybory do parlamentu w styczniu 1947 r., które potwierdzały dominację komunistów. Fazą końcową ich działań była likwidacja wszelkiej opozycji zarówno legalnej, jak i nielegalnej.

Pod koniec 1947 r. władze komunistyczne w oficjalnych wypowiedziach, publicystyce i propagandzie rozpoczęły ataki przeciwko hierarchii kościelnej i duchowieństwu. W exposé sejmowym ogłoszonym 28 XI 1947 roku Józef Cyrankiewicz stwierdził, iż rząd nadal będzie respektował prawa Kościoła katolickiego, lecz nie dopuści do „wygrywania uczuć religij-

16 KACZYŃSKI, jw. s. 2.

17 *Tamże*.

18 Zob. szerzej: Z. FIJAŁKOWSKI. *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*. Warszawa 1983. W szacowaniu strat duchowieństwa występują pewne rozbieżności. Np. Jerzy Kłoczowski i Lidia Müllerowa oraz Jan Skarbak podają, iż ogółem ofiarami i terroru padło 6 biskupów, 1932 księży diece-

nych dla zgoła przyziemnych celów politycznych". W dalszej części expose premier wyraził nadzieję, że olbrzymia większość duchowieństwa i ludzi wierzących nie da się wciągnąć do antyludowych rozgrywek politycznych. Im prędzej przyjdzie otrzeźwienie, tym lepiej dla sprawy³⁶. W późniejszym okresie ataki na Kościół przybrały na sile.

Przykłady tych artykułów zamieściło na swych łamach „Jutro Polski”, które w przeciwieństwie do prasy krajowej miało swobodę wypowiedzi i nie było ograniczane działalnością cenzury. Redakcja podkreślała, iż „propaganda rządowa kierowana z ukrycia przez wytresowanych w Rosji bezbożników nie pomija żadnej okazji, aby przypuścić nowy szturm dla jedynej pozycji niezależnej polskości, która się zachowała na powierzchni życia publicznego kraju”³⁷. Dlatego też, zdaniem redakcji, władze komunistyczne zdając sobie sprawę z olbrzymiego autorytetu, jakim cieszy się Kościół katolicki w szerokich masach społeczeństwa polskiego, nie podjęły dotąd otwartej i generalnej rozprawy. Stosowały natomiast „podjazdy, okrążenia i szturmy”, zmierzające do podważenia autorytetu władz kościelnych i do skompromitowania duchowieństwa w oczach społeczeństwa. Komuniści czynili te zabiegi, aby pozbawić Kościół jego moralnych wpływów. W tym celu stawiali wobec księży zarzuty organizowania podziemia zbrojnego. W prasie przedstawiano ich jako przywódców „band leśnych”. W wielu procesach politycznych oskarżano duchowieństwo o rzekome działania na rzecz obcych, wrogich wywiadów oraz reakcyjność. Prasa komunistyczna wszystkie takie przypadki wykorzystywała do jaskrawych i tendencyjnych oskarżeń³⁸.

Redakcja „Jutra Polski” przytaczała przykłady ataków na duchowieństwo, zamieszczane w prasie polskiej. W tego typu publikacjach wyspecjalizował się „Dziennik Ludowy”, który

zjalnych, 850 zakonników oraz 289 sióstr zakonnych. W: *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 1986 s. 357.

19 KACZYŃSKI, jw. s. 2.

20 A. CZUBIŃSKI. *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945-1989)*. Poznań 1998 s. 138.

oskarżał księży m.in. o to, że sprzeciwiają się postępowi na wsi i utrudniają zakładanie spółdzielni produkcyjnych czy szkół, elektryfikacji czy podnoszeniu poziomu zdrowotnego. Kiedy te ataki nie spełniły zamierzonego celu, ale wręcz utwierdziły autorytet Kościoła w oczach społeczeństwa, komunści rozpoczęli stawianie zarzutów w innym kierunku, twierdząc, iż władze kościelne w Polsce odstępują Niemcom Ziemię Zachodnie i wyrzekają się granic na Odrze i Nysie. Zarzuty te, zdaniem redakcji, stawiają ci, którzy „bez zająknięcia nawet odstąpili sowietom pół Polski”, a teraz szkalują patriotyczne duchowieństwo, które w walce z Niemcami poniosło tak wielkie ofiary³⁹. Pretekstem do tych oskarżeń było orędzie Papieża do Niemców, wyrażające współczucie dla wysiedlonej ze wschodu ludności niemieckiej. W opinii redakcji „Jutra Polski” ataki te zmierzały do zmuszenia duchowieństwa polskiego do buntu przeciwko Ojcu Świętemu albo zerwania z Rzymem. W odpowiedzi na te zarzuty Episkopat Polski wydał List pasterski odczytany 23 V 1948 r. z ambon, a ostrzegający społeczeństwo polskie (a szczególnie młodzież) przed komunizmem. W zakończeniu Listu Episkopat napisał: „Kochajcie bliźniego szczerością ewangelicznej miłości, miłości czystej, ofiarnej i braterskiej. Strzeżcie się nienawiści, która jest wyziewem z piekła. W obliczu powojennego upadku uczciwości wystrzegajcie się każdej krzywdy bliźniego i samolubstwa. Służcie bliźniemu z radością i bezinteresownie. I kochajcie prawdę. Bądźcie jej wyznawcami i apostołami. Zakłamanie deprawuje duszę i sprzeczne jest zarówno z zasadą moralną, jak i założeniami odrodzenia narodowego”⁴⁰.

Analizując tekst Listu, redakcja „Jutra Polski” podkreślała fakt, iż w Polsce toczy się obecnie walka narodu o jego najgłębsze pierwiastki i najistotniejsze treści, o jego duchowy kształt. „Według głębokiego rozeznania walka ta ma znamiona apokaliptycznego starcia Dobra ze Złem”⁴¹.

Władze komunistyczne w Polsce przygotowywały się do generalnej rozprawy z Kościołem katolickim. Jej początek nastąpił w momencie, kiedy ONZ mimo sprzeciwu i kontrprojektów

21 Za zerwaniem konkordatu należała oficjalnie PPS, która była partią bardziej ideologiczną, a mniej niż PPR pragmatyczną

krajów bloku wschodniego, uchwaliła 10 XII 1948 r. ogromną większością głosów Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Jej 18 artykuł brzmiał: „Każdy ma prawo do swobody myślenia, sumienia i religii; to prawo obejmuje wolność zmiany religii i przekonań oraz prawo indywidualne i zbiorowe, publiczne i prywatne okazywania swej religii i przekonań przez nauczanie, praktykowanie, wyznawanie i przestrzeganie zasad religii”⁴².

Londyńskie „Jutro Polski” przemawiając przede wszystkim do Polaków przebywających na emigracji wielokrotnie podkreślało wrogość reżimu komunistycznego wobec tradycji i ducha polskiego, wrogość wobec religii przeważającej części narodu. Redakcja wyrażała przy tym swą troskę o losy narodu polskiego, troskę, którą podzielali Polacy, którzy znaleźli się w wolnym świecie i odczuwają swą łączność z Krajem. Ich zdecydowana i ostra krytyka zmusiła komunistów do stonowania propagandy antykatolickiej i ukrywania swej nikkczemności wobec Kościoła i duchowieństwa. Nie zmieniło to jednak faktu, iż 1948 r. komuniści w Polsce rozpoczęli nową fazę walki z Kościołem. Była ona jednym z elementów stalinizacji kraju, której sprzeciwić się będzie cała hierarchia kościelna z Prymasem Stefanem Wyszyńskim na czele.

LA SITUAZIONE DELLA CHIESA CATTOLICA IN POLONIA NEGLI
ANNI 1945-1948 NELLA LUCE DELLA RIVISTA LONDINESE
„JUTRO POLSKI”

Londra è stata la capitale dell’emigrazione polacca dopo la II. guerra mondiale. La città ospitava la sede del presidente e del governo della Repubblica Polacca all’estero. Per tanti anni, la stampa dell’emigrazione entrava in polemica con le pubblicazioni fatte in Polonia ed esprimeva la sua posizione critica nei confronti del regime comunista. Dall’anno 1944 usciva a Londra „Jutro Polski” (*Il domani della Polonia*) – la rivista politica-letteraria. Essa era l’organo del Partito Popolare emigratorio. Una delle questioni che occupavano le pagine del „Jutro Polski” riguardava la situazione della Chiesa Cattolica nella Polonia del dopoguerra. La rivista indirizzata ai Polacchi all’estero, metteva in evidenza l’ostilità del regime

i mniej konsekwentną, jeśli chodzi o walkę o utrzymanie się przy władzy. W: ŻARYN. *Kościół a władza w Polsce*. s. 92.

⁴² J. NOWAK. *Walka z Kościołem w Polsce: 1945-1951*. W: M. LATYŃSKI. *Nie paść na kolana. Szkice o polskiej polityce lat powojennych*. Wrocław 2002 s. 29.

23 Z. KACZYŃSKI. *Na progu Nowego Roku*. „Tygodnik War-

comunista di fronte alla tradizione religiosa e allo spirito della nazione polacca. La critica, acuta e insistente, che usciva dalle pagine della rivista, ha costretto i comunisti ad attenuare la loro propaganda anti-cattolica in Polonia.

Thum. Ks. Krzysztof Wiśniewski

Bibliografia:

- ANUSZ A., ANUSZ B.: *Samotni wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944-1994)*. Warszawa 1994.
- BOROWICZ S.: *Atak na Kościół*. „Jutro Polski” 26 VI 1948 nr 12 s. 1.
- BUCZEK R.: *Na przelomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945-1947*. Wrocław 1989.
- BUCZEK R.: *Stronnictwo Ludowe w latach 1939-1945*. Wrocław 1989.
- CZAYKOWSKI B., SULIK B.: *Polacy w Wielkiej Brytanii*. Paryż 1961.
- CZUBIŃSKI A.: *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945-1989)*. Poznań 1998.
- DĄBROWSKI S.: *Koncepcje przebudowy Polski w programach i publicystyce ruchu ludowego 1939-1945*. Warszawa 1981.
- DUDEK A.: *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*. Kraków 1995.
- Episkopat Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce wobec przemian społeczno-politycznych kraju w latach 1944-1974*. Warszawa 1989.
- FIJAŁKOWSKI Z.: *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*. Warszawa 1983.
- FIRSZE A.: *Życie polityczne emigracji*. T. 1: *Druga Wielka Emigracja 1945-1990*. Warszawa 1999.
- GIEDROYC J.: *Autobiografia na cztery ręce*. Opr. K. POMIAN. Warszawa 1994.
- HABIELSKI R.: *Niezlomni. Nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940-1981*. Warszawa 1991.
- KADZIOLKA P.: *Kościół a państwo w Polsce 1945-1965*. Wrocław 1990.
- KERSTEN K.: *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*. Lublin 1988.
- KISIELEWSKI S.: *Stosunki Kościół – Państwo w PRL*. „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1979 z. 49 s. 3-23.
- KOROWACZ M. S.: *W Polsce pod sowieckim jarzmem*. Londyn 1955.
- KRAKOWSKI S.: *Watykan a Polska*. Warszawa 1949.
- KACZYŃSKI Z.: *Kościół i polityka*. „Jutro Polski” 1 VIII 1945 nr 32 s. 2.
- KŁOCZOWSKI J., MÜLLEROWA L., SKARBK J.: *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 1986.
- List pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*. Paryż 1975.
- Literatura emigracyjna 1939-1989*. Red. J. GARLICKI [i in.]. T. 1. Katowice 1994.
- Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*. Red. T. TERLECKI. T. 1. Londyn 1964; T. 2. Londyn 1965.
- MICHEL V.: *Kościół katolicki a totalitaryzm*. Warszawa 1995.
- MINCEWSKI A.: *Kościół – Państwo 1945-1989*. Warszawa 1994.
- NOWAK J.: *Walka z Kościołem Polsce: 1945-1951*. W: M. LATYŃSKI. *Nie paść na kolana*.

Szkice o polskiej polityce lat powojennych. Wrocław 2002.

PACZKOWSKI A.: *Zdobycie władzy 1945-1947.* Warszawa 1993.

Pius XII a Polska 1939-1949. *Przemówienia, listy, komentarze.* Opr. K. PAPEE. Rzym 1954.

Polityka Watykanu. „Jutro Polski” 18 III 1945 nr 11 s. 2.

PRZECISZEWSKI T., KOZANECKI A.: *Likwidacja „Tygodnika Warszawskiego” w 40. rocznicę.* Wywiad udzielony A. Wernicowi. „Ład” 18 XI 1988.

RAINA P.: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1949-1989.* T. 1: *Lata 1945-1959.* Poznań 1994.

ROMER A.: *Kościół PPR.* „Jutro Polski” 5 I 1947 nr 1 s. 2.

SCHOLZ F.: *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der Ostdeutscher Diözesen.* Frankfurt n. M. 1988.

WAWRYNKIEWICZ R.: *Dwa tygodniki.* „Głos” 1990 nr 58/59 (marzec-kwiecień) s. 41.

Wolność sumienia i wyznania pod rządami komunistów w Polsce. Londyn 1964.

WYRWA T.: *Kościół i państwo w pierwszym dziesięcioleciu PRL (na podstawie raportów dyplomatów francuskich).* „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1987 z. 82 s. 59-85.

ŻARYN J.: *Kościół a władza w Polsce (1945-1950).* Warszawa 1997.

ŻARYN J.: *Stolica apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944-1958. W świetle materiałów ambasady RP w Watykanie.* Warszawa 1998.